

Jurij Zazuliak

Instytut Ukrainoznawstwa im. I. Krypiakewycza,
Narodowa Akademia Nauk Ukrainy

„Niewola chłopska” i „poddanie”: konceptualizacja nowożytnego poddań- stwa i zależności chłopów galicyjskich we wczesnym okresie rządów Habsburgów i jej polsko-litewskie implikacje

W 1832 roku Konstanty Leliwa Słotwiński (1793–1846), ówczesny dyrektor Ossolineum, opublikował *Katechizm poddanych galicyjskich* – broszurę, która miała na celu zwięźle przedstawić znaczenia i praktyki poddaństwa w ówczesnej Galicji Habsburgów¹. Wydawnictwo utrzymane było w typowej dla katechizmu formie dialogu, serii pytań i odpowiedzi. Styl i forma literacka broszury miały pozwolić na dotarcie do „gorzej wykształconych odbiorców”, najprawdopodobniej do samych chłopów². Omawiając i objaśniając różne aspekty relacji panów z podległymi im chłopami, dziełko to uświadamiało tym drugim sprawiedliwą i prawomocną naturę stosunków poddańczych i informowało o obowiązkach wobec panów i państwa.

Katechizm poddanych galicyjskich stanowi dobitny przykład zmian zachodzących w tym gatunku literackim na przełomie XVIII i XIX wieku. W okresie tym zaczął on odchodzić od swojej tradycyjnej średniowiecznej i wczesnonowożytnej roli w nauczaniu i propagowaniu doktryny religijnej i wyznaniowej, stając się popularnym narzędziem literackim, wykorzystywanym do promowania różnych świeckich, nowoczesnych idei i koncepcji

¹ K. Leliwa Słotwiński, *Katechizm poddanych galicyjskich o prawach i powinnościach ich względem Rządu, Dworu i samych siebie przez Konstantego Leliwa Słotwińskiego, Przełożonego Zakładu nar. Im. Ossolińskich, Pana w Globikowy, Komisarza niegdyś cyrkulowego, Członka Towarzystwa naukowego w Krakowie* (1832). Opublikowany również w: *Galicja od pierwszego rozbioru do Wiosny Ludów, 1772–1849. Wybór tekstów źródłowych*, oprac. M. Tyrowicz, Wyd. Zakładu im. Ossolińskich, Kraków–Wrocław 1956, s. 20–29.

² Zob. jedną z opinii o Katechizmie Słotwińskiego: „Dziełko to przeznaczone dla klasy mniej oświeconej, napisane jest w stylu prostym i łatwym do pojęcia, nie zawiera żadnych urojeń, ale przepisy istniejące”, w: *Rzeź galicyjska 1846 r. czyli szczegółowy opis dokonanych morderstw, rozbojów i łupieztw, wraz z ważniejszymi wypadkami, jakie tym okrutnym scenom towarzyszyły w związku z intrygami biórokracyi*, Kraków 1848, s. 41.

politycznych i społecznych³. Nie jest więc zaskakujące, że niektórzy autorzy opisujący status chłopów w Galicji Habsburgów przypisywali katechizmowi szczególną rolę w ich edukacji utrzymanej w duchu lojalności wobec monarchii i panów. Nie można wykluczyć, że Słotwiński w swojej ambicji stworzenia „politycznego katechizmu” dla ludności chłopskiej inspirował się znanymi mu pracami reprezentującymi podobną koncepcję⁴.

Katechizm porusza szeroką gamę zagadnień związanych z instytucją pańszczyzny i poddaństwem chłopów w formie, w jakiej istniały one w ówczesnej Galicji Habsburgów. Publikację otwiera definicja poddanego chłopca. Według niej poddany jest posiadaczem ziemi, na którym ciąży obowiązek pańszczyzny i uiszczania danin i innych płatności wobec dziedzica. Rozważając kwestię źródeł zobowiązań poddanego, *Katechizm* opisuje je jako wynik dobrowolnej, obopólnej umowy zawartej przez pana i podległego mu chłopca. Na jej mocy pan pozwalał chłopcu przybywającemu do jego majątku osiąść na kawałku ziemi w zamian za przyjęcie szeregu obowiązków. Aby potwierdzić prawomocność pańszczyzny i poddaństwa, *Katechizm* przedstawia stosunek zależności w szerszym kontekście historycznym i przestrzennym. Podkreśla na przykład odwieczny charakter i niezmienną historyczną obecność relacji poddańczej, stwierdzając, że instytucja ta znana była już w czasach starożytnego Izraela, Grecji i Rzymu. Zasadność tej instytucji zostaje też wzmocniona poprzez podkreślenie powszechnego występowania tego rodzaju stosunków. Według Słotwińskiego nie tylko w Galicji, ale na całym świecie można było odnaleźć przykłady poddanych chłopów, uzyskujących ziemię za zgodą panów w zamian za pokrywanie danin i pańszczyznę. Posłuszeństwo wobec dziedzica było w ujęciu autora najważniejszym obowiązkiem podległego chłopca, który pod żadnym pozorem nie mógł się od tej relacji uwolnić.

Słotwiński buduje swoją wizję poddaństwa, omawiając szereg obowiązków i powinności poddanych. Dzieli je na dwie grupy. Pierwsza obejmuje publiczne zobowiązania chłopów wobec państwa, takie jak podatki,

³ Omówienie kontekstu europejskiego np. w: F.S. Jezierski, *Katechizm o tajemnicach rządu polskiego jaki był około roku 1735* (1790); F. Prawdowski, *Katechizm demokratyczny albo opowiadanie słowa ludowego* (Paryż, 1845). Zob. też: M. Bakunin, *Revolutionary Catechism*; J.-B. Say, *A Catechism of Political Economy*; A. Comte, *The Catechism of Positive Religion: Or Summary Exposition of the Universal Religion in Thirteen Systematic Conversations between a Woman and a Priest of Humanity*, Cambridge 2009.

⁴ Idea politycznego katechizmu została opisana m.in. przez F.J. Jekela, którego prace były dobrze znane Słotwińskiemu i zostały wydane w języku polskim. Zob. F.J. Jekel, *Pohlens Staatsveraenderungen und letzte Verfassung*, cz. 3, Wien 1803, s. 148: „Es hat auch der Staat, wie einige glauben machen wollen, durch die Bildung des Landvolkes nicht das geringste zu besorgen, wenn man für sie einen guten politischen Katechismus verfasst, und sie fleissig, und auf eine ihnen fassliche, überzeugende Art von ihren Pflichten gegen ihren Fürsten, den Staat und ihren Obrigkeiten unterrichten lässt...”

służba wojskowa i inne rodzaje służby publicznej: naprawa mostów i dróg, straż nocna itp. Na drugą natomiast składają się zobowiązania podległych chłopów wobec ich panów i dworów, w tym pańszczyzna i różne płatności. W tej części autor omawia też tytuły prawne chłopów do ich ziemi, status i wykorzystanie gruntów wspólnych oraz inne aspekty stosunku prawnego pomiędzy panami a poddanymi, na przykład sprawy majątkowe i prawo chłopów do wychodu. Powyższy podział wskazuje na przesunięcie pojęciowe, jakie zaszło w idei poddaństwa we wczesnym okresie rządów Habsburgów w Galicji w porównaniu z jej rozumieniem w Polsce i Litwie w okresie nowożytnym. Polityczne i prawne ingerencje państwa Habsburgów w stosunki pomiędzy panami i podległymi im chłopami doprowadziły do znacznej zmiany zarówno w ich pojęciowym znaczeniu, jak i ich praktycznym funkcjonowaniu. Za rządów dynastii habsburskiej zauważyć można było rozszerzenie pojęcia poddaństwa, które zaczęło też wyrażać stosunki pomiędzy państwem a chłopami pańszczyźnianymi.

Katechizm odnosi się wreszcie do kwestii różnicy pomiędzy poddaństwem a niewolą. Autor twierdzi, że między tymi dwoma rodzajami zależności istnieje fundamentalna różnica. Według jego rozumowania poddaństwo jest przywiązaniem chłopów jedynie do gruntu, podczas gdy w przypadku niewoli stosunek zależności ma dużo szerszy zakres i pozbawia poddanego jego wolności i własności osobistej. Do objaśnienia różnic pomiędzy zniewoleniem a poddaństwem dodany jest jeden istotny szczegół. Słotwiński kategorycznie stwierdza, że niewola nie pojawiała się nigdy w polskim ani w austriackim prawie⁵.

Katechizm stanowił prawdopodobnie jedną z ostatnich prób legitymizacji idei i praktyki poddaństwa, które było mocno zakorzenione w społeczeństwie stanowym przednowoczesnej Europy, opierającym się na wyłącznych, kolektywnych przywilejach szlachty i prawnej podległości i poddaństwie chłopów. Broszura prezentuje tradycyjną, mocno zakorzenioną w przeszłości wizję tego porządku społecznego, a niektóre z podanych w niej informacji, na przykład dotyczących wychodu chłopów z majątku, miały swoje źródła w przepisach prawnych obowiązujących w Polsce okresu późnego średniowiecza, a dokładnie w prawie statutowym dotyczącym ograniczenia mobilności ludności chłopskiej. W podobny sposób *Katechizm* broni jednego z instytucjonalnych fundamentów średniowiecznej i nowożytnej władzy właścicieli ziemskich, mianowicie prawa panów do wymierzania sprawiedliwości poddanym chłopom.

⁵ K. Leliwa Słotwiński, *Katechizm poddanych galicyjskich...*, s. 5: „P. Cyli poddaństwo jest to samo co niewola? O. Poddaństwo a niewola nie jest to samo. Poddaństwo bowiem przywiązane jest tylko do gruntu, niewola zaś do osoby i majątku; poddaństwem opiekują się Rządy, niewoli prawa polskie nieznały i austriackie znać niechcą”.

Wielowiekowa tradycja instytucji poddaństwa stanowiła niewątpliwie jeden z ważnych argumentów w ręku wielu lokalnych magnatów i szlachciców, przemawiających za prawowitością reprezentowanego przez siebie porządku społecznego. Jednocześnie krytycy społecznej i politycznej dominacji polskiej magnaterii i szlachty galicyjskiej we wczesnym okresie rządów Habsburgów postrzegali poddaństwo jako dobitny dowód społecznego i politycznego zacofania prowincji. Jeden z ciekawszych przykładów takich opinii pochodzi od anonimowego austriackiego redaktora *Magna Charta von Galizien*, najważniejszego manifestu politycznego polskich arystokratów z końca XVIII wieku, spisane po śmierci cesarza Józefa II w celu przeciwstawienia się absolutystycznej polityce dynastii habsburskiej. W utrzymanym w krytycznym tonie wstępie poprzedzającym tekst dokumentu redaktor odniósł się do stanowiska jego twórców, a więc ich woli zachowania tradycyjnych przywilejów politycznych i społecznych lokalnego stanu szlacheckiego. Uważał on, że program polityczny autorów *Magna Charta* pasuje raczej do mentalności czternastowiecznej, a nie jemu współczesnej⁶.

Napięcie pojawiające się pomiędzy przestrzenią doświadczenia historycznego stanu szlacheckiego wyrażoną przez ideę poddaństwa w rozumieniu Słotwińskiego a horyzontem przyszłych oczekiwań zakreślonym przez radykalne zmiany w porządku społecznym i politycznym można zapewne uznać za kolejny przykład *Gleichzeitigkeit des Ungleichzeitigen* – cechy, którą Reinhart Koselleck postrzegał jako charakterystyczną dla wielu idei społecznych i politycznych europejskiego *Sattelzeit*⁷. Aby jeszcze lepiej uwidocznic to zderzenie rozbieżnych temporalności, rozbieżnych wizji porządku politycznego i rozbieżnych doświadczeń społecznych zauważalnych w idei poddaństwa, wystarczy wspomnieć, że jej kompleksowe opracowanie pojawiło się dopiero w dekadach, w których poddaństwo jako zjawisko społeczne i instytucja wydawało swoje ostatnie tchnienie i miało być całkowicie zniesione. Sam *Katechizm* został opublikowany w przededniu ostatecznego obalenia stosunków feudalnych w imperium Habsburgów w 1848 roku. Podkreślając wzajemne obowiązki i powiązania w ramach stosunku poddaństwa, które były rzekomo dzielone i przyjmowane dobrowolnie przez panów i chłopów, broszura dążyła do zakamufłowania silnych antagonizmów

⁶ Vorrede, w: *Magna Charta von Galizien oder Untersuchung der Beschwerden des Galizischen Adels pohnlischer Nation über die österreichische Regierung*, Jassy 1796, A2: „...wenn sie ihre Beschwerden durch Gründe unterstützen, die im vierzehnten Jahrhundert nur verzeihlich gewesen wären”. Pełną analizę tekstu można znaleźć m.in. w: H. Lane, *Szlachta Outside the Commonwealth. The Case of Polish Nobles in Galicia*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung”, 52 (2003), z. 4, s. 535–538. Zob. też podobne porównanie Europy i Rzeczypospolitej u Stanisława Staszica. Andrzej Feliks Grabski, *Mysł historyczna polskiego Oświecenia* (Warsaw, 1976), 149.

⁷ Zob. klasyczny opis Reinharda Kosellecka: *Begriffsgeschichte and Social History*, w: *idem, Futures Past. On the Semantics of Historical Time*, tłum. i wstęp K. Tribe, Columbia University Press, New York 2004, s. 81, 86, 90.

społecznych i nienawiści międzyklasowej, które charakteryzowały ówczesną Galicję⁸. Okrutna ironia losu sprawiła, że autor broszury, próbujący wpoić poddanym chłopom posłuszeństwo wobec ich panów, sam został zabity przez zbuntowanych chłopów podczas słynnej rabacji galicyjskiej w 1846 roku⁹.

Konceptualizacja poddaństwa w *Katechizmie* pomaga więc wskazać różne, ale wciąż połączone ścieżki emancypacji społecznej chłopstwa pod wpływem politycznego absolutyzmu Habsburgów z jednej strony, a społecznych i politycznych ideologii części polskiej szlachty z drugiej. Można wysunąć sugestię, że poddaństwo w formie popieranej przez Słotwińskiego nie było kompatybilne z rozwojem historycznym europejskiej nowożytności, dążącym ku emancypacji społecznej, masowej mobilizacji politycznej i wdrażaniu idei nowoczesnego obywatelstwa.

Pierwsze wrażenie, jakie można odnieść po lekturze tekstu, to poczucie, że w swojej wizji poddaństwa Słotwiński opowiadał się za bardzo tradycyjnymi formami arystokratycznej władzy nad poddanymi chłopami, które istniały na przestrzeni wieków na terenach dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Nie można jednak interpretować pracy Słotwińskiego i jego rozumienia relacji poddańczej wyłącznie jako przykładu społecznego i politycznego anachronizmu, zacofanego głosu lokalnych możnowładców próbujących chronić swoją dominującą pozycję nad chłopami. Obrona tradycyjnej wizji relacji panów i poddanych, stworzona przez Słotwińskiego w okresie ich ostatecznego upadku, była jednocześnie szeroko zakrojonym i zniuansowanym opisem pojęcia poddaństwa, napisanym w zgodzie z najnowszymi trendami w myśli prawniczej i wiedzy biurokratycznej monarchii habsburskiej. Co ciekawe, autor broszury nigdy nie odwoływał się do idei wrodzonej nierówności między ludźmi ani do teorii podboju jako ideologicznych podstaw relacji poddańczej. Jak już zostało wspomniane, *Katechizm* starał się racjonalizować stosunki poddańcze, podkreślając, że wynikały one z obopólnego porozumienia zawartego przez pana, czyli właściciela majątku, i chłopą, który otrzymywał w posiadanie wyznaczony grunt. Co więcej, idea poddaństwa została wpisana w wizję porządku politycznego panującego w imperium Habsburgów. Słotwiński próbował dostosować przednowożytne typy zależności chłopów do potrzeb państwa absolutystycznego. Uważał on władzę szlachty nad chłopami za kluczowy polityczny warunek, niezbędny do przemienienia ich w nowych poddanych

⁸ *Projekt do odebrania Galicji i przyłączenia nazad do Polski*, w: *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, red. J. Woliński, J. Michalski, E. Rostworowski, t. 1, Zakład im. Ossolińskich, Wrocław 1955, s. 231: „Wiedzieć potrzeba, że zawziętość szlachty przeciwko Niemcom i chłopom obróciwszy się w wciekliwość gotowa jest pastwić się nad tymi ludźmi więcej jak Turcy i Tatarzy”.

⁹ Więcej o życiu Konstantego Leliwy Słotwińskiego i jego gwałtownej śmierci w 1846: *Rzeź galicyjska 1846 r.*, s. 39–46. Listę jego publikacji można znaleźć też w: K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 4, Kraków 1878, s. 280–282.

monarchii absolutnej i do rozpowszechnienia nowego znaczenia ich lojalności wobec władcy.

W kolejnej części niniejszego artykułu podejmę próbę wskazania kilku dylematów obecnych w historii pojęcia poddaństwa chłopów u progu i w trakcie okresu nowożytnego. Przypadek *Katechizmu* i innych prac Słotwińskiego posłuży mi za główny punkt odniesienia w budowaniu interpretacji stosunku poddańczego jako zjawiska znajdującego się na zbiegu różnych dyskursów i wizji politycznych opisujących i konceptualizujących zależność chłopów w długim okresie od XV do XIX wieku. Aby umiejscowić teksty Słotwińskiego w szerszej perspektywie historycznej i intelektualnej, skupię się przede wszystkim na interpretacjach tej zależności w kontekście niewoli. Jak już zostało wspomniane, *Katechizm* zaprzeczał wszelkim związkom pomiędzy poddaństwem a niewolą. Było to świadectwem zaangażowania autora w szeroką debatę dotyczącą spornej kwestii użycia terminu „niewola” w odniesieniu do uzależnienia chłopów.

Na początek należy zaznaczyć, że wkład Słotwińskiego w badania nad stosunkiem poddańczym nie ograniczał się bynajmniej do *Katechizmu*. W rzeczywistości broszura ta stanowiła jedynie skróconą i uproszczoną wersję głównego dzieła Słotwińskiego na temat zwierzchności pańskiej i uzależnienia chłopstwa, a mianowicie trzytomowego traktatu *Systematische Darstellung der Unterthansgesetze in Galizien*¹⁰. Była to niewątpliwie jedna z najbardziej konsekwentnych i owocnych prób objaśnienia, systematyzacji i konceptualizacji poddaństwa w naukowym i politycznym piśmiennictwie galicyjskim we wczesnym okresie rządów Habsburgów. Traktat stanowił przede wszystkim próbę systematyzacji przeróżnych norm prawnych wydawanych przez urzędy państwowe monarchii w celu uregulowania kwestii uzależnienia i obowiązków chłopów w Galicji. Słotwiński uporządkował wszystkie przepisy według poszczególnych zapisów, rubryk, tytułów i paragrafów. Praca ta jednak oferuje czytelnikom więcej niż tylko usystematyzowany obraz istniejącego korpusu prawodawstwa. Zawiera ona też dorozumianą polemikę i reinterpretacje poprzednich konceptualnych i ideologicznych wizji uzależnienia chłopów. Częścią tekstu, w której Słotwiński w swoich uwagach i obserwacjach podważał zasadność niektórych opinii dotyczących stosunku poddańczego i wyrażał poparcie dla innych, był przede wszystkim wstęp historyczny, a także rubryka dotycząca znaczenia relacji poddańczej. Tak więc dążąc do stworzenia spójnego opisu pojęcia poddaństwa, Słotwiński starał się obalić lub dopasować do współczesnych warunków niektóre rozproszone, zbyt szczegółowe rozważania i idee polityczne dotyczące uzależnienia chłopów i dominacji panów. Tym samym jego traktat nie tylko był

¹⁰ K. Ritter von Slotwinski, *Systematische Darstellung der Unterthansgesetze in Galizien. Ein Versuch*, t. 1–3 Brünn 1827.

pomocnym kompendium wiedzy biurokratycznej o stosunkach poddańczych i obowiązkach poddanych, ale też stanowił w pewnym sensie „ideologizację” istniejącego stanu prawnego (*Ideologisierungsbarkeit*)¹¹.

Pracę Słotwińskiego można umiejscowić w szerszym kontekście nowych idei intelektualnych oraz społecznych, prawnych i biurokratycznych sposobów myślenia o chłopstwie, które zaczęły pojawiać się w Europie Wschodniej w drugiej połowie XVIII wieku i które ukształtowały figurę chłopca jako obiektu różnych form quasi-naukowego, publicznego i biurokratycznego dyskursu. Idee Słotwińskiego były blisko związane z publiczną i ekspercką literaturą o chłopstwie i uzależnieniu chłopów, która narodziła się i zyskała popularność w Galicji Habsburgów na początku XIX wieku¹². Ten specjalny rodzaj galicyjskiej literatury z dziedziny *Unterthanswesens* był jednym z ważniejszych przykładów szerokiego biurokratycznego i literackiego zainteresowania chłopstwem, napędzanego przez politykę emancypacyjną władz habsburskich. Sam Słotwiński był dobrze obeznany i wyszkolony w biurokratycznej sztuce zarządzania. Jako *Kreis-Kommissar* w Jaśle i Wadowicach w zachodniej Galicji na co dzień stykał się z problemami dotyczącymi uzależnienia chłopów. Doświadczenie, jakie zdobył jako lokalny zarządca, dobrze przygotowało go do stworzenia szczegółowego opisu zjawiska poddaństwa w formie książki.

Aby uzupełnić listę publikacji Słotwińskiego dotyczących i stosunków poddańczych, należy wspomnieć jeszcze o jego literackim tłumaczeniu rozprawy o ustroju oraz historii politycznej, instytucjonalnej i prawnej Polski autorstwa Franza Josepha Jekela, eminentnego habsburskiego znawcy prawa i biurokraty. Słotwiński stworzył polską wersję tej publikacji, nim przystąpił do pracy nad swoim *Systematische Darstellung*. Warto zaznaczyć, że tłumaczenie miało na celu przedstawić społeczeństwu, jak określił to sam Słotwiński, „spolonizowaną” wersję tekstu Jekela. Pod określeniem „polonizacji” rozumiał on opatrzenie tekstu oryginalnego szczegółowymi

¹¹ Więcej o badaniach nad transformacją bardziej pluralistycznych i słabiej określonych warunków politycznych i społecznych z początków okresu nowożytnego w precyzyjne i dobrze zdefiniowane idee nowożytności, które „zaczęły przyjmować bardziej ogólny charakter w zakresie odwołań społecznych, stawały się bardziej abstrakcyjne, co wyrażało się w formach językowych zakończonych sufiksem »-izm« albo rzeczownikach w liczbie pojedynczej” – pisze Melvin Richter w swojej analizie programu badań *Begriffsgeschichte*. M. Richter, *The Geschichtliche Grundbegriffe: Relating Political and Social Concepts to Structural Change*, w: *The History of Political and Social Concepts. A Critical Introduction*, New York–Oxford 1995, s. 38.

¹² Ppp..., *Über den Zustand des galizischen Landmannes vor der Revindication der Königreiche Galizien und Lodomerien. Ein Beitrag zur Geschichte der Gesetzgebung in Unterthanssachen*, w: *Zeitschrift für österreichische Rechtsgelehrsamkeit und politische Gesetzkunde*, wyd. V.A. Wagner, t. 1 (1826), s. 200–213; *idem*, *Beyträge zur Kenntnis der Eigenthümlichkeiten des galizischen Unterthanswesens*, w: „*Zeitschrift für Rechtsgelehrsamkeit*” (1833); M. Drdacki, *Die Forhnpatente Galiziens. Ein Beitrag zur Kunde des Unterthanswesens*, Wien 1838.

komentarzami i przypisami, które same w sobie stanowiły dowód ogromnej erudycji i wykształcenia autora. Większość komentarzy podaje w wątpliwość niektóre ze stwierdzeń twórcy, poprawiając lub krytykując jego postrzeganie historii polskich instytucji, w szczególności poddaństwa chłopów i władzy szlacheckiej. Tłumaczenie Słotwińskiego można uznać za pewnego rodzaju prolog do jego pracy nad bardziej systematycznym opracowaniem i objaśnieniem tego tematu we własnym, monumentalnym dziele.

W porównaniu do pojedynczej, zwięzłej wzmianki w *Katechizmie*, *Systematische Darstellung* przedstawia bardziej zniuansowany i rozbudowany argument przeciwko kojarzeniu polskiego poddaństwa z niewolą. Starając się zaprzeczyć analogiom między tymi dwoma zjawiskami, autor zaproponował własne badania w duchu historii pojęć. Szukał on przykładów użycia terminów związanych z poddaństwem w średniowiecznych polskich tekstach prawnych, by móc wyłuskać i przeanalizować ich znaczenia. Pracę Słotwińskiego można w pewnym sensie uznać za ćwiczenie w komparatystyce niemieckiej i polskiej językowej historii pojęć. Interpretacja polskiego znaczenia poddaństwa została porównana z niemiecką koncepcją *Leibeigenschaft*. W historycznym zarysie systemu poddańczego zawartym w *Systematische Darstellung* autor podkreślał, że terminy określające zniewolenie chłopów w prawie niemieckim, takie jak *Knechte* albo *Leibeigene*, nie pojawiały się w polskim prawodawstwie doby średniowiecza ani okresu nowożytnego¹³. Podobne argumenty, podkreślające różnicę pojęciową pomiędzy terminami historycznymi odnoszącymi się do relacji poddańczej w polskim i niemieckim prawie i nomenklaturze, można było już znaleźć w tłumaczeniu dzieła Jekela¹⁴. Aby dowieść wyjątkowości polskiego pojęcia poddaństwa, Słotwiński rozbiiera słowa na części, tym samym wykazując niemożność odnalezienia polskiego terminologicznego odpowiednika niemieckiego *Leibeigenschaft*¹⁵. Obserwacje te pozwalają mu stwierdzić, że osobista niewola chłopów nie była zjawiskiem, które zachodziło kiedykolwiek na ziemiach polskich w średniowieczu i wczesnym okresie nowożytnym.

Słotwiński wzmacnia swoją interpretację statusu chłopów w Polsce średniowiecznej i nowożytnej jako wolnych ludzi, a nie niewolników, wspominając o istniejącym w średniowieczu na ziemiach polskich chłopskim zwyczaju wychodu z majątku dziedzica. Odwołuje się on mianowicie do dobrze

¹³ K. Ritter von Slotwinski, *Systematische Darstellung*, t. 1, 4.

¹⁴ *O Polsce, iey dziejach i konstytucyi. Dzieło w języku niemieckim przez Franc Józ. Jekla ułożone, a przez Konstantego Słotwińskiego spolszczone, poprawione i przypisami pomnożone*, t. 2, cz. 2, nakładem Józefa Jana Pillera, Lwów 1819, s. 223, 226.

¹⁵ *O Polsce, iey dziejach i konstytucyi...*, s. 226: „...odczytajmy ukaz Józefa w tym względnie z dnia 5 kwietnia 1782, znoszący coś, na co w dość bogatym języku naszym słowa niemamy, to jest *Leibeigenschaft*. Rozbierając to słowo, w jego składzie, można by go wytłumaczyć na ciało-własność, to jest *Leibeigener* niebył właścicielem swego ciała, swojej osoby, ale ta była własnością pana, mógł więc z nią czynić pan co mu się podobało”.

znanego zapisu ze statutów Kazimierza Wielkiego, na mocy którego dwóch chłopów mogło na przestrzeni roku opuścić ziemie należące do pana feudalnego. Następnie zaś przywołuje przykłady z polskiego prawa statutowego z późnego średniowiecza, które mają świadczyć o ochronie prawa własności poddanych chłopów osiadłych na majątku. Tego rodzaju dowody dawały Słotwińskiemu podstawy do krytycznego stanowiska wobec wielu zagranicznych podróżników i komentatorów, którzy opisywali niedolę polskich chłopów i stosunki feudalne przypominające niewolnictwo. Autor oceniał takie opinie jako błędne i niewiarygodne. Aby całkowicie oddalić zarzuty, musiał jednak wyjaśnić i usprawiedliwić ogromną władzę polityczną panów nad poddanymi chłopami. W tym celu odwołał się do stworzonego przez Andrzeja Maksymiliana Fredrę pojęcia *leges conscientiae*, które miały definiować związki panów z poddanymi. Idea „praw sumienia” miała reprezentować i legitymizować władzę panów nad chłopami jako przyjmującą formę patriarchy, a więc nieformalnego, bliskiego związku ojca z dziećmi, opartego na takich wartościach jak opieka, łaskawość i sprawiedliwe traktowanie nieposłusznych.

Publikacje Słotwińskiego stanowiły zaledwie jedną z wielu konceptualizacji galicyjskiego poddaństwa w szerokim spektrum biurokratycznych dyskursów eksperckich i opinii politycznych dotyczących chłopstwa i porządku politycznego, które zaczęły pojawiać się w debacie publicznej pod koniec XVIII wieku. Jednak w porównaniu ze Słotwińskim inni autorzy często oferowali zupełnie odmienne odpowiedzi na pytanie o możliwe związki między poddaństwem chłopów a niewolą. Tak było na przykład w przypadku pracy anonimowego autora wydanej w 1826 roku pod tytułem *Über den Zustand des galizischen Landmannes vor der Revindication der Königreiche Galizien und Lodomerien*. Opisuje ona społeczną i gospodarczą sytuację chłopów w Galicji, skupiając się na badaniu struktury uprawy gruntów rolnych, warunków klimatycznych, nadmiernego spożycia alkoholu i słabego rozwoju rynków miejskich. Akcent położony jest na negatywne efekty tradycyjnej szlacheckiej władzy feudalnej i poddaństwa. W pracy podkreślono też wagę habsburskich rządów absolutystycznych dla potencjalnej poprawy sytuacji społecznej chłopów¹⁶. Profil społeczny i kulturowy galicyjskiego chłopstwa i ocena jego potencjału gospodarczego uzupełnia otwierający pracę historyczny zarys ustanowienia systemu poddańczego w Polsce oparty na szerokiej gamie źródeł historycznych, głównie prawodawczych.

W zakresie charakteru polskich stosunków poddańczych autor zgadzał się z opiniami, według których poddani chłopci osiadający na majątkach ziemskich w okresie średniowiecza zachowywali swoją wolność osobistą. Związek zachodzący między chłopami a panami opierał się więc na obopólnej

¹⁶ Ppp..., *Über den Zustand des galizischen Landmannes*.

umowie i wykluczał możliwość wzięcia poddanych w niewolę¹⁷. Pomimo to autor wykorzystał pojęcie zniewolenia chłopów, omawiając zmiany społeczne i polityczne zachodzące w Rzeczpospolitej Obojga Narodów po wygaśnięciu dynastii Jagiellonów. Twierdził on, że nagły wzrost wpływów politycznych szlachty i rozwój gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej kosztem utraty części władzy przez królów elekcyjnych od 1572 roku poskutkowały rosnącym zniewoleniem chłopów¹⁸. Dodawał też, że chociaż nie zachowały się żadne polskie akty prawne oficjalnie zmieniające ich status poddańczy na niewolniczy, to w kraju panowało powszechne przekonanie, że ze względu na swoje zadłużenie i zależności chłopci byli prawnie przywiązani do majątku i nie mogli występować jako niezależne osoby prawne¹⁹.

pozytywną ocenę, jaką Słotwiński wystawiał władzy szlacheckiej i poddaństwu ludności chłopskiej, należy również skontrastować z ostrą krytyką lokalnej wersji systemu poddańczego, jaką wyrażało wiele współczesnych mu osób, w tym najwyższych przedstawicieli władzy cesarskiej. Opinię o uzależnieniu chłopów jako ewidentnej, tragicznej niewoli, dzieliła znaczna część oficjeli państwa Habsburgów i wykształconych obywateli ówczesnej Galicji. Na przykład hrabia Anton von Pergen, pierwszy galicyjski gubernator i autor rozbudowanego, wnikliwego memoriału na temat stanu wewnętrznego prowincji, adresowanego do cesarza Józefa, użył terminu *Elende Sklaverei* w odniesieniu do uzależnienia i statusu społecznego miejscowego chłopstwa²⁰. Wymieniony wyżej anonimowy redaktor traktatu *Magna Charta*, którego opinia o lokalnej polskiej arystokracji wyrażała się często w języku satyry politycznej, podkreślał też całkowite uzależnienie trzech milionów chłopów na majątkach należących do szlachty, a więc grupy stanowiącej mały odsetek społeczeństwa, oraz arbitralny charakter władzy panów, którzy postrzegali swoich poddanych jako narzędzia pracy²¹. Wizja niedoli i zacofania

¹⁷ *Ibidem*, s. 200.

¹⁸ *Ibidem*, s. 202: „Als nach Erlöschung des jagellonischen Herrscherstammes Pohlen ein Wahlreich, die Macht des erwählten Herrschers durch *pacta conventa* immer mehr geschmälert, und dann die gesetzgebende Gewalt ganz an den auf den Reichstagen versammelten Adel übertragen wurde, wuchs mit dem Ansehen und der politischen Bedeutung der adelichen Gutsbesitze die Sklaverei des Landmannes, dessen Wohlstand gleichen Schrittes mit der Macht der Könige sank. – Die Leibeigenschaftsgesetze Pohlens weisen sehr augenfällig die stufenweise zunehmende Macht des Adels nach”.

¹⁹ *Ibidem*, s. 204: „Obwohl demnach kein einziges älteres Gesetz aufgefunden werden kann, welches die pohnischen Landleute als Slaven ihrer Grundherren erklärte, so war doch die Meinung in Pohlen allgemein verbreitet, daß Bauern mit ihrem Grundherrn in Bezug auf den Grund und die unterthänigen Schuldigkeiten einen rechtsgültigen Vertrag nicht schließen können; dieß erhellet aus der Constitution vom 3. May 1791, worin den pohnischen Landleuten dieses Recht für die Zukunft eingeräumt wurde”.

²⁰ R. Rozdolski, *Stosunki poddańcze w dawnej Galicji*, t. 1, Warszawa 1962, s. 26. Więcej o pracy von Pergena: L. Finkel, *Memoryal Antoniego hr. Pergena, pierwszego gubernatora Galicji o stanie kraju*, „Kwartalnik Historyczny”, 14, nr 1 (1900), s. 24–43.

²¹ *Magna Charta von Galizien*, s. 13, 14, 18.

poddanych w wyniku dominacji poddaństwa w Galicji stała się jeszcze bardziej sugestywna dzięki wykorzystaniu metafor i symboliki kolonialnej. Galicyjscy poddani zostali na przykład porównani do egzotycznych, prymitywnych „dzikusów” z zamorskich kontynentów południowych, niepostrzegających objąć rozumem historycznego znaczenia polityki emancypacyjnej cesarza Józefa II²².

W swoich publikacjach Słotwiński starał się więc przeciwstawić wpływowym trendom w monarchii Habsburgów i opiniom w polskiej literaturze politycznej i prawniczej, w której wskazywano na podobieństwa pomiędzy poddaństwem a niewolą. Niektóre z jego centralnych idei i przesłanek pojęciowych mają swoje źródła w prowadzonych w Polsce i Litwie w drugiej połowie XVIII wieku wielkich debatach politycznych i intelektualnych o poddaństwie chłopstwa. Ten okres w historii polskiej myśli politycznej przyniósł pojawienie się bogatej, zróżnicowanej literatury na temat służebnego statusu chłopów, co uczyniło tę kwestię kluczową dla szerszego dyskursu publicznego dotyczącego reform społecznych i politycznych, toczono go bezpośrednio przed rozbiorami i w ich trakcie²³. W wykluwającej się publicznej sferze politycznej termin „niewola” stawał się głównym pojęciem, za pomocą którego opisywano poddaństwo jako jedno z najważniejszych wyzwań stojących przed planowaną reformą polityczną i społeczną. Niewola chłopów rozumiana była jako pogwałcenie podstawowego prawa naturalnego i praw człowieka, przejawiające się w ekstremalnych, arbitralnych formach władzy panów nad podległymi im chłopami. Chłopi cierpiący wskutek zniewolenia byli traktowani jak „podludzie” pozbawieni praw publicznych. Ich życie i własność pozostawały pod pełną kontrolą panów²⁴.

Idea niewoli, wyrażająca oświeceniową krytykę poddaństwa z perspektywy prymatu praw natury i równości ludzi, była dodatkowo podparta argumentami historycznymi. Jednym z głównych źródeł intelektualnych

²² Zob. np.: J.A. Demian, *Darstellung der Oesterreichischen Monarchie nach den neuesten statistischen Beziehungen*, Bd. 2: *Ostgalizien und Siebenbürgen*, Wien 1804. Recenzja opublikowana w „Allgemeine Literatur Zeitung”, t. 3, zawiera następujący cytat z dzieła: „Wie der Wilde im Südmeer das europäische Schiff anstaunt, so staunte der galizische Landmann das Geschenk an, das ihm sein wohlthätiger Monarch machte!”. Także Tomasz Hen poczynił ciekawe uwagi na temat przedstawiania ukraińskich chłopów jako dzikusów w dyskursie politycznym polskiego oświecenia: T. Hen, „*Rabid Ruthenian*”: *L'Homme Sauvage of the Late Eighteenth-Century Polish-Lithuanian Semiosphere*, „Acta Poloniae Historica”, 105 (2012), zwłaszcza s. 136–137.

²³ Szerszy europejski i transatlantycki kontekst popularyzacji takiej literatury, nieograniczony jedynie do Polski i Litwy, można znaleźć w: P. Kolchin, *In Defense of Servitude: American Proslavery and Russian Pro-serfdom Arguments, 1760–1860*, „American Historical Review”, 85/4 (X 1980), s. 819.

²⁴ Omówienie kwestii poddaństwa chłopów w XVIII-wiecznej polskiej literaturze politycznej można znaleźć w szeroko zakrojonych, wartościowych badaniach Jerzego Michalskiego, zob.: J. Michalski, „*Wolność*” i „*własność*” *chłopska w polskiej myśli reformatorskiej XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 110/ 4 (2003), s. 5–45; 112/1 (2005), s. 69–103.

krytyki społecznej i politycznej panowania nad chłopstwem były osiemnastowieczne interpretacje historyczne, wskazujące na kluczową rolę podboju w tworzeniu państwa polskiego, a także majątków i stanów społecznych. Według takiej wizji przeszłości, określanej zwykle jako „teoria podboju”, głębokie nierówności i ucisk, które charakteryzowały społeczeństwo Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku i objawiały się w systemie szlacheckiej władzy feudalnej i zniewolenia chłopstwa, miały swoje źródła w etnicznej, a nawet rasowej odmienności panów i chłopów. Różnice te miały powstać w wyniku przemocy – przodkowie polskiej szlachty najeżdżali i podbijali przodków poddanych – żyjących w pokoju rolników, którzy w zamierzonych czasach zamieszkiwali ziemie polskie i litewskie. Należy dodać, że „teoria podboju” była dosyć słabo zdefiniowaną koncepcją ideologiczną i historyczną, popieraną i współdzieloną zarówno przez zwolenników reform społecznych i oświecenia (Franciszek Salezy Jeziernski, Hugo Kołłątaj), jak i przez ich konserwatywnych oponentów (Michał Wielhorski)²⁵. Teoria ta otwierała więc drzwi dla sprzecznych ze sobą, a nawet otwarcie antagonistycznych idei społecznych i wizji przeszłości – pozwalała zarówno na wyrażenie krytyki aktualnego porządku społecznego, jak i odwoływanie się do tradycyjnych wartości klasowych i pamięci historycznej polskiej szlachty, zakorzenionej w „sarmackim” micie szlacheckiej swobody politycznej i republikanizmu.

Polscy przedstawiciele myśli politycznej drugiej połowy XVIII wieku dobrze zdawali sobie sprawę z literackiej i politycznej tradycji przedstawiającej uzależnienie chłopów jako formę zniewolenia. Niektórzy wymieniali obszerne listy postaci ze świata literatury i polityki okresu nowożytnego, których teksty mogły służyć za dowód na istnienie niewoli chłopstwa. Jako przykład podać można ulotkę polityczną pod tytułem *Odpowiedź na pytanie*, napisaną jako kontynuację polemiki zainicjowanej przez publikację *O poddanych polskich roku 1788*, słynny traktat o kwestii chłopskiej autorstwa Józefa Pawlikowskiego²⁶. Ulotka definiowała uzależnienie chłopów jako zwyczajową niewolę, powołując się na wielu autorów i liczne teksty z XVI i XVII wieku²⁷. Wywód logiczny opierał się na odwołaniach i licznych

²⁵ M.H. Serejski, *Z zagadnień genezy państwa polskiego w historiografii (o tzw. Teorii podboju)*, w: *Przeszłość a teraźniejszość. Szkice i studia historiograficzne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 207.

²⁶ *Odpowiedź na pytanie iżali nieczulość w wyższych wiekach ku poddanym tak była opanowała serca Polaków, iż uczeni nawet nią zarażeni zostali*, czyli Dodatek do księgi „O poddanych polskich” roku 1789, w: *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, s. 173–223. Więcej o pracy Pawlikowskiego, zob. J. Michalski, „Wolność” i „własność” chłopska..., s. 81–84.

²⁷ *Odpowiedź na pytanie*, s. 180: „Mówię o tej zwyczajnej niewoli, której panowie nad poddanymi, okrom wszelakiego ich występku, używają odejmując im ziemię a majątność, gdy się jedno spodoba, a jako się w niektórych powieciach zachowuje, przedawając je jako bydło. A okrom inszego złego, które się w tym zamyka, i to niedobrze, iż panowie chcą, aby im to wolno było,

cytatach z dzieł Krzysztofa Warszewickiego, Marcina Śmigieńskiego, Sebastiana Petrycego, Krzysztofa Opalińskiego, Szymona Starowolskiego, Aleksandra Olizarowskiego, Piotra Skargi i innych.

Tradycja przedstawiania poddaństwa chłopów jako niewoli miała więc długą historyczną i intelektualną genealogię, która nie ograniczała się do „wynałzków” intelektualnych oświecenia²⁸. Jej początki mogły sięgać nawet wcześniej, do zapisów polskiego prawa statutowego i literatury politycznej XV wieku. Wiemy, że statut krakowsko-warcki z lat 1420–1423 używał pojęcia niewolnictwa, by opisać ciężkie formy zniewolenia, co było istotne przy ustanawianiu procedury powrotu i wymierzania kary „zniewolonym sługom” po ich ucieczce. Można uznać tę normę prawodawczą, regulującą zasady traktowania i ścigania zbiegłych poddanych, za próbę odnalezienia nowej struktury pojęciowej pozwalającej opisać stosunki zależności istniejące w późnośredniowiecznej Koronie Polskiej. Zapisy statutu krakowsko-warckiego i nałożone na jego mocy sankcje umacniały odwołania do norm prawa rzymskiego (nazywanego w statucie „prawem cesarskim”)²⁹. Do tego samego okresu należy kolejny wymowny przykład użycia terminu „niewola” w charakterystyce uzależnienia chłopów. W 1447 roku profesor Akademii Krakowskiej Jan z Ludziska napisał przemowę, którą najprawdopodobniej wygłosił później z okazji wjazdu do Krakowa i koronacji nowego króla, Kazimierza Jagiellończyka. Apelowal on do władcy o podjęcie kroków w walce z rażącą niesprawiedliwością społeczną w kraju, a szczególnie o uwolnienie chłopów z ciężkiego poddaństwa, do jakiego byli wtedy zmuszeni. W swojej odezwie Jan z Ludziska otwarcie porównywał ucisk i jarzmo ludności chłopskiej do niewolnictwa³⁰.

Próby konceptualizacji poddańczego statusu chłopstwa pod koniec XVIII wieku jako rodzaju zniewolenia były jednak naznaczone pewną pojęciową dwuznacznością. Można wskazać co najmniej dwa jej główne źródła.

kiedy się im spodoba, odjąć kmieciowi rolę, a tego nie chcą, żeby też kmieciowi wolno, gdy mu się spodoba, puścić rolę, a iść z niej przez; i owszem, kiedy rzecz idzie o zatrzymanie kmiecia, tak go sobie mocnie przywłaszczyć a zniewolić chcą, iż i dzieciom jego nie wolno bywa odejść”.

²⁸ W tym punkcie muszę nie zgodzić z argumentacją Markusa Cermana, według którego idea niewoli powinna być uważana za czysto intelektualny koncept stworzony w okresie polskiego oświecenia. Zob. M. Cerman, *Villagers and Lords in Eastern Europe, 1300–1800*, Palgrave 2012, s. 13.

²⁹ J. Wyrozumski, *Zagadnienie niewoli w późnym średniowieczu polskim*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 2, red. S.K. Kuczyński, Warszawa, 1982, s. 141–144; M. Dygo, *Zur Genese der sog. „zweiten Leibeigenschaft“ in Polen (15.-16. Jahrhundert)*, w: *Forms of Servitude in Northern and Central Europe. Decline, Resistance, and Expansion*, red. P. Freedman, M. Bourin, Brepols, Turnhout 2005, s. 403–405.

³⁰ F. Bujak, *Mowa Jana z Ludziska do króla Kazimierza Jagiellończyka z roku 1447 i zagadnienie niewoli w Polsce ówczesnej*, w: *idem, Wybór pism*, t. 2: *Z dziejów społecznych i gospodarczych Polski X–XX w.*, PWN, Warszawa 1976, s. 104–128 [oryg. *Księga pamiątkowa ku czci prof. Wł. Abrahama*, t. 2, Lwów 1930, s. 217–233].

Po pierwsze, wynikała ona z niektórych podstawowych cech systemu poddaństwa chłopów we wczesnej Rzeczypospolitej Oboga Narodów, który przez cały czas swojego istnienia nie był precyzyjnie zdefiniowany prawnie. Innymi słowy, nie był on ugruntowany w jasno określonym, szczegółowym języku pojęciowym, ale funkcjonował jako zestaw różnorodnych, ulegających zmianom lokalnych, zwyczajowych praktyk wdrażanych przez panów. Na przykład polskie prawodawstwo i myśl polityczna późnego średniowiecza i renesansu nie знаły żadnego zjawiska, które można by przyrównać do konceptualizacji poddaństwa zawartej w przepisach uchwalonych przez parlament węgierski po obaleniu powstania Jerzego Doży w 1514 roku. Zdominowany przez szlachtę parlament obarczył wtedy odpowiedzialnością zbiorową całe chłopstwo za jego masowy udział w rebelii przeciwko arystokracji. Zamiast kary śmierci uchwała ustanowiła pewnego rodzaju *aeterna rusticitas* nałożoną na wszystkich chłopów i ich potomków. Była to forma wieczystej niewoli, która miała przypominać kolejnym pokoleniom rolników o zbrodniach popełnionych przez ich zbuntowanych przodków³¹.

Specyficzny rys polskiego systemu poddańczego w okresie nowożytnym był podkreślany już przez ówczesnych pisarzy i reformatorów. Na przykład podczas prac nad kodyfikacją polskiego prawa, prowadzonych przez kanclerza Andrzeja Zamoyskiego w połowie XVIII wieku, zaangażowani w nie prawnicy napotkali znaczne trudności w ujarzmieniu chaosu prawnych i zwyczajowych praktyk związanych z poddaństwem chłopów i pańszczyzną³². Podobne opinie wyrażali też habsburscy biurokraci i literaci z początków XIX wieku³³.

Kolejną dwuznaczność, tym razem bardziej polityczną niż pojęciową, można było zauważyć w opisach poddaństwa z końca XVIII i początku XIX wieku. Pomimo krytyki ekstremalnych form relacji poddańczej przez polskich reformatorów, wpływu ideałów oświecenia w Europie Wschodniej i otwartości na reformy społeczne w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII stulecia, nigdy nie kwestionowano idei władzy panów i uzależnienia chłopów jako takich³⁴. Wręcz przeciwnie, ówczesny dyskurs intelektualny i polityczny uznawał je za w pełni uzasadnione. Innymi słowy, wolność chłopów nie była sprzeczna z ich uzależnieniem, ale go wymagała. Według takiej argumentacji politycznej poprawa warunków życia chłopstwa i zapewnienie mu dobrobytu możliwe było jedynie w ramach reżimu poddaństwa, pod warunkiem odpowiedniego uregulowania jego najważniejszych zasad przez prawo państwowe i uznanie niektórych z podstawowych praw włościan.

³¹ J.M. Bak, *Servitude in the Medieval Hungary (A Sketchy Outline)*, w: *Forms of Servitude...*, s. 394–396.

³² J. Michalski, „Wolność” i „własność” *chłopska...*, s. 26.

³³ Ppp..., *Über den Zustand des galizischen Landmannes...*, s. 204: „Die Leistungen der Unterthanen an ihre Herrschaft waren in Pohlen keineswegs durch Gesetze geregelt...”

³⁴ J. Michalski, „Wolność” i „własność” *chłopska...*, s. 84, 98–99.

Publikacje Słotwińskiego, stanowiące krytyczną odpowiedź na konceptualizację uzależnienia chłopów jako niewoli, można postrzegać jako kontynuację osiemnastowiecznej myśli politycznej i prób redefinicji poddaństwa i zwierzchności pańskiej. Działania takie miały na celu uniknięcie ich całkowitego zniesienia i dostosowanie ich do nowych, zmodernizowanych wizji państwa polsko-litewskiego. W wybranych tekstach z końca XVIII wieku odnaleźć można wiele analogii do racjonalnego opisu systemu poddańczego, jaki starał się stworzyć Słotwiński. Celem porównania warto przyjrzeć się ulotce politycznej *Wszyscy błędzą* i przedstawionej w niej wizji nowego poddaństwa³⁵. Autor wykorzystał formę fikcyjnego dialogu pomiędzy panem a chłopem Maćkiem. Dwaj rozmówcy dyskutują na szereg tematów związanych ze znaczeniem wolności i służby chłopów, funkcjonowania systemu poddańczego, władzy pańskiej i gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Tekst broni idei dobrej relacji poddańczej, opartej na nieformalnych i korzystnych dla obu stron kontaktach pomiędzy panami a chłopami. Taki model władzy nie prowadzi do zniewolenia, ale tworzy podstawy dla wszystkich swobód chłopskich. *Wszyscy błędzą* stara się przedstawić panów jako głównych opiekunów chłopów, którzy zapewniają im ochronę prawną i dobrobyt gospodarczy, podczas gdy Żydzi i państwo absolutne przedstawieni są jako źródła zniewolenia zarówno włościan, jak i panów³⁶.

Powyższa wizja tradycyjnego, dobrego poddaństwa przeciwstawiona jest nowemu typowi tej relacji, za pomocą którego polscy reformatorzy chcieli odmienić system uzależnienia chłopów. Autor ulotki przedstawia te nowatorskie wizje w dosyć negatywnym świetle. Miały one być sposobem na zastąpienie semi-patriarchalnych związków pomiędzy panami i poddanymi poprzez rozszerzenie praw osobistych i własnościowych chłopów i wzmocnienie kontroli państwa nad chłopstwem wskutek wdrożenia bezosobowych procedur biurokratycznych – nałożenia na chłopstwo większej odpowiedzialności gospodarczej i politycznej. W ujęciu autora *Wszyscy błędzą* dałoby to początek prawdziwemu, dużo bardziej opresyjnemu poddaństwu, jakiego nigdy wcześniej nie doświadczyli chłopci³⁷. Przedstawienie ideologii patriarchalnej jako jednego z kulturowych fundamentów tradycyjnej, dobrej władzy panów nad chłopami niosło więc za sobą krytyczne podejście do coraz większej ingerencji państwa w relacje pomiędzy panami a poddanymi poprzez zmiany w prawie publicznym i przepisy biurokratyczne. Nastroje polityczne i przekonania ideologiczne, które stały za krytyką pokroju *Wszyscy błędzą*, były prawdopodobnie udziałem dużej części polskiej szlachty. Jerzy Michalski podaje przykład innej podobnej ulotki,

³⁵ *Wszyscy błędzą. Rozmowa pana z rolnikiem. Obaj z błędu wychodzą*, w: *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, s. 284–302.

³⁶ *Ibidem*, s. 293.

³⁷ *Ibidem*, s. 291.

stanowiącej wyraz ostrej krytyki, a nawet wrogości polskiej szlachty z Galicji wobec józefińskiej polityki transformacji poddaństwa³⁸. W odniesieniach Słotwińskiego do prawa sumienia, które stanowiło według niego podstawę tradycyjnych stosunków panów i chłopów, mogła wybrzmiewać ta sama pozycja ideologiczna polskich szlachciców. Jednak w porównaniu z autorem *Wszyscy błędzą* Słotwiński, urzędnik w monarchii habsburskiej, mniej jednoznacznie postrzegał rolę państwa w regulowaniu systemu poddańczego.

Tytułem podsumowania chciałbym podkreślić zadziwiającą ciągłość w sposobie postrzegania poddaństwa w polskiej myśli politycznej i historycznej pomiędzy XVIII a XX wiekiem. Wpływ, jaki osiemnastowieczne debaty o poddaństwie i niewoli wywarły na nowożytną historiografię, można zauważyć na przykład w niesłabnącej popularności „teorii podboju” wśród dziewiętnastowiecznych historyków. Jej piętno widoczne było także w uwagach niektórych polskich uczonych z pierwszej połowy XX wieku (np. u Kazimierza Dobrowolskiego), wskazujących na różnice w „typach antropologicznych” chłopstwa i szlachty zamieszkującej Małopolskę jako na źródło rozbieżności między poziomem rozwoju intelektualnego tych dwóch grup³⁹.

Interpretacje poddaństwa chłopów w kategoriach niewoli, popularne w osiemnastowiecznym piśmiennictwie politycznym, odegrały również ważną rolę w akademickich debatach o początkach nowożytnego systemu poddańczego toczonych przez polskich historyków XX wieku. W 1930 roku Franciszek Bujak stwierdził, że niewolnictwo stanowiło społeczną i prawną podstawę relacji poddańczej w średniowiecznej i nowożytnej Polsce. W opinii Bujaka większość chłopów można było określić mianem sług niewolnych, których osobiste uzależnienie od panów w omawianym okresie przypominało miejscami niewolnictwo. Historyk uważał, że antychłopska polityka szlachty na przełomie XV i XVI stulecia nie dała początku procesowi zniewolenia chłopstwa, ale odzwierciedlała dobrze ugruntowane, brutalne formy władzy panów nad ich poddanymi. Interpretacja sugerowana przez Bujaka spotkała się z krytyką ze strony innego znanego polskiego mediewisty, Kazimierza Tymienieckiego. Starł się on udowodnić tezę przeczącą wywodom Bujaka, a więc wykazać, że osobista podległość i zniewolenie nie odgrywały znacznej roli w stosunkach zachodzących pomiędzy chłopami

³⁸ J. Michalski, „Wolność” i „własność” chłopska..., „Kwartalnik Historyczny”, 110.4 (2003), s. 22

³⁹ K. Dobrowolski, *Dzieje wsi Niedźwiedzia w powiecie limanowskim do schyłku dawnej Rzeczypospolitej*, w: *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. Dr. Franciszkowi Bujakowi*, Lwów 1931, s. 536–537: „... że wśród szlachty spotykamy przeważnie inne typy antropologiczne, niż u włościan, przynajmniej w przeważnej części Małopolski. Gdy u pierwszej pospolitem jest typ subnordyczny (uzdolniony, lecz lekkomyślny) i nordyczny (posiadający zmysł organizacyjny), wśród ludu widzimy często typ tzw. presłowiański, mniej utalentowany, rzadziej dochodzący do elity intelektualnej”.

a szlachtą. Tymieniecki uważał, że włościanie byli w zasadzie grupą społeczną ludzi wolnych, których uzależnienie od panów przyjmowało głównie formę zobowiązań materialnych i finansowych. Poddanie chłopów w XV wieku było zjawiskiem dotychczas nieznanym, które pojawiło się w wyniku rozszerzenia licznych przywilejów szlachty, przede wszystkim związanych z popularyzacją instytucji prawa niemieckiego na wsiach. W swojej polemice z argumentami Bujaka Tymieniecki rozbudował nieco własną argumentację z innych publikacji dotyczących historii społecznej polskiego chłopstwa w okresie późnego średniowiecza. Jego opinie zachowały znaczną ciągłość przez cały przebieg jego kariery naukowej⁴⁰.

Rozbieżność diagnoz Bujaka i Tymienieckiego dobrze odzwierciedla stan dwudziestowiecznych badań historycznych jako dyscypliny naukowej opartej na analizie źródeł, podążającej śladami tradycji intelektualnej i modeli interpretacji stosunków poddańczych i władzy feudalnej, które narodziły się u progu ery nowożytnej lub nawet w okresie przednowożytnym. Jednocześnie spór między tymi dwoma wybitnymi historykami uwidocznił fakt, iż żaden z nich nie zwrócił wystarczającej uwagi na nieuchwytną naturę pojęć poddaństwa i władzy panów w przednowożytnych polskich źródłach i nie potrafił odnieść się do tego aspektu jako swoistego problemu zasadniczego. Nie oznacza to, że problem braku spójnego języka pojęciowego, przytłoczonego przez jedynie częściowo skonceptualizowane, zwyczajowe praktyki feudalizmu i zależności poddańczej w Koronie Polskiej, został całkowicie pominięty w polskiej historiografii. Michał Bobrzyński zauważył na przykład, że w XVI wieku, a więc w okresie uważanym powszechnie za kamień milowy w procesie tworzenia nowego systemu feudalnego, w zdecydowanej większości aktów prawnych nie pojawiało się dobrze zdefiniowane pojęcie poddaństwa. Jak pisał dalej Bobrzyński, jeden z zapisów konfederacji warszawskiej z 1573 roku – pierwszego przepisu bezpośrednio odnoszącego się do tej kwestii – określał ją jako strefę społeczną i prawną pozostającą pod wyłączną kontrolą panów, pozostawiając w ich gestii zakres władzy, jaką sprawowali nad poddanymi⁴¹. Ograniczony wpływ prawodawstwa Korony na regulację relacji poddańczych został przekonująco wykazany przez Ignacego Baranowskiego w jego analizie nadużyć w stosowaniu przywileju

⁴⁰ F. Bujak, *Mowa Jana z Ludziska...* Główna linia takiej interpretacji została wcześniej zdefiniowana przez F. Bujaka w artykule *Z dziejów wsi polskiej (wsi zamku oświęcimskiego na początku XVI w.)*, w: *Studia historyczne wydane ku czci prof. Wincentego Zakrzewskiego*, Kraków 1908, s. 317–344; K. Tymieniecki, *Zagadnienie niewoli w Polsce u schyłku wieków średnich*, w: *Bronisławowi Dembińskiemu w 50-lecie pracy naukowej*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Prace Komisji Historycznej, t. 7, Poznań 1933, s. 497–537; *idem*, *Historia chłopów polskich*, t. 2: *Schylek średniowiecza*, Warszawa 1966, s. 46, 58–59, 141.

⁴¹ M. Bobrzyński, *Karta z dziejów ludu wiejskiego w Polsce*, w: *idem*, *Szkice i studia historyczne*, t. 2, Kraków 1922, s. 205, 214–216.

toruńskiego z 1519 roku⁴². Baranowski opisał, jak zapisy tego aktu, który ustanawiał przymus cotygodniowej jednodniowej pańszczyzny chłopów polskich, były regularnie nadużywane przez szlachciców dzierżawiących grunty królewskie. Do uchwały dodawano częste poprawki, a czasem nawet fałszowano jej brzmienie w wyrokach sądów rozstrzygających konflikty pomiędzy panami a poddanymi, co miało na celu nagięcie prawa do wciąż rosnącego wyzysku chłopów i okrutnych praktyk panów feudalnych w XVI wieku. W podobny sposób Baranowski pisał o początkach powstania sądów referendarskich, czyli sądów apelacyjnych dla włościan z majątków królewskich w postępowaniach przeciwko lokalnym urzędnikom dworskim i dzierżawcom. Jak podkreślał, nie ukazał się żaden akt prawny dający podstawy dla funkcjonowania takich sądów. Na początku procedowały one wyłącznie na mocy zwyczaju⁴³.

Co ciekawe, echa wielu obserwacji Bobrzyńskiego czy Baranowskiego odnaleźć można we wczesnych diagnozach defektów i wad nowożytnego poddaństwa polskiego, pojawiających się w tekstach Słotwińskiego i współczesnych mu myślicieli z państwa Habsburgów. Świadczy to o zaskakujących więzach łączących historię społeczną jako dyscyplinę naukową i jej poprzedników ze świata kameralizmu i biurokracji przełomu XVIII i XIX wieku. Tego rodzaju analogie pomiędzy naukowymi i półnaukowymi stylami i metodologiami badań nad polskim systemem poddańczym można odnaleźć też w przypadku podejścia Słotwińskiego, który wykorzystał tłumaczenie kulturowe i terminologiczne pojęć pojawiających się w polskiej i niemieckiej historii poddaństwa, by pokazać, jak zmieniały się ich znaczenia i dlatego nie można było ich porównywać. Podobną metodę zastosowano w niektórych późniejszych badaniach nad nowożytnym poddaństwem polskim w perspektywie historii pojęć. Jednym z przykładów może być artykuł autorstwa Kazimierza Orzechowskiego z 1960 roku⁴⁴. W pewnym sensie metodologia autora stanowiła lustrzane odbicie tej, którą zastosował Słotwiński. Ten drugi porównywał niemieckie i polskie stosunki feudalne i terminy, którymi były określane, by udowodnić ich całkowitą rozbieżność i wykazać wyjątkową naturę polskiego poddaństwa. Ten pierwszy natomiast wykorzystał nowożytnie źródła śląskie i uzupełnił je materiałami z terenów imperium niemieckiego, by stworzyć całościowy model zniewolenia chłopów, także tych z Rzeczpospolitej Obojga Narodów.

Historyczne interpretacje systemu poddańczego w okresie nowożytnym, które odnaleźć można w polskiej historiografii, zazwyczaj nie wykraczały

⁴² I.T. Baranowski, *Zmienne koleje statutu Toruńskiego*, w: *idem, Wieś i folwark. Studya z dziejów agrarnych Polski*, Warszawa 1914, zwłaszcza s. 106–109, 112–128.

⁴³ *Idem, Sądy referendarskie*, w: *idem, Wieś i folwark...*, s. 141.

⁴⁴ K. Orzechowski, *Poddaństwo. Próba oceny zależności feudalnej z punktu widzenia prawa ze szczególnym uwzględnieniem stosunków śląskich*, „*Annales Silesiae*”, 1/1 (1960), s. 171–187.

poza obszerne objaśnienia i wyczerpujące analizy historii społecznej, przedstawiając uzależnienie chłopów jako system gospodarczy oparty na nierównościach i wyzysku. W badaniach historycznych nie poświęcono wystarczająco dużo uwagi historii pojęcia poddaństwa i interpretacjom szlacheckiej władzy feudalnej jako instytucji społecznej i politycznej. Jeżeli takie opracowania miałyby powstać, ukazałyby one zapewne historię licznych pułapek pojęciowych opisanych w poprzednich akapitach, tym samym uwidoczniając ograniczenia historii pojęć. Przypadek polskiego systemu poddańczego świadczy o ograniczonej zdolności pojęć o jasno określonym, ugruntowanym znaczeniu, do uchwycenia i wyrażenia trudnych do opisu doświadczeń i zjawisk historycznych charakteryzujących zniewolenie chłopów i władzę panów – form oporu i wyrazów wstrętu zakorzenionych w burzycielskich, płynnych i ukrytych znaczeniach słów i działań, a także sposobów demonstrowania władzy i egzekwowania posłuszeństwa poprzez niewerbalne formy komunikacji.

Z języka angielskiego przełożyła Natalia Kłopotek